

PAMIĘTAJMY O UBOGICH

Dostrzeżenie ubóstwa w
dzisiejszym społeczeństwie



**ZERO
POVERTY**

Część A : Podejście Analityczne

Przedmowa

*Otwórz oczy i spójrz na ubóstwo.
Otwórz uszy i usłysz głosy ubogich.
Otwórz serce i spotkaj się z ludźmi.*

Otwórz umysł i pojmij to: wszyscy jesteśmy ludźmi !

Podział na tak zwanych ubogich oraz na żyjących w dostatku jest sztuczny i jest głównie dziełem człowieka. Bieżący kryzys finansowy i ekonomiczny pogłębia i zaostrza ten podział, co jest szkodliwe dla społeczeństwa w całości i dla każdej osoby. Nikt nie powinien żyć w ubóstwie na skutek niesprawiedliwych struktur lub nierównych warunków. Naszym moralnym mottem jest "zero ubóstwa". Dlatego Caritas wierzy, że nasze społeczeństwa potrzebują nowych zasad moralnych, które w pełni będą uznawać i chronić człowieka nie na skutek prawnego przymusu, ale poprzez dostrzeżenie godności każdego człowieka, który jest źródłem i celem wszystkich praw i obowiązków. Wierzymy, że każdy człowiek jest obrazem Boga.

Jeżeli zechcesz zapoznać się z tym dokumentem, znajdziesz w nim narzędzia (część A) i opowieści (część B). Obydwie części mają na celu otworzyć oczy na ubóstwo w całej jego różnorodności i wielowątkowej rzeczywistości. Niezależnie od tego, czy zechcesz poznać świat ubóstwa poprzez uznane narzędzia analityczne czy też poprzez historie z życia wzięte, kieruj się własną percepcją i doświadczeniem. Bądź otwarty, aby zmienić swoją perspektywę oraz spróbować metod, które wybrali członkowie naszej sieci Caritas, którzy spotykają się z ubogimi codziennie i którzy badają zjawisko ubóstwa. Wierzymy, że każdy człowiek jest dzieckiem Boga poprzez Chrystusa Zbawiciela.

Caritas w Europie pragnie przyczynić się do zmiany spojrzenia na ubóstwo. Ubóstwo jest czymś więcej, niż tylko brakiem dobrobytu. Odbija się ono na ciele, duszy i życiu ubogiego. Dotyka całej społeczności, w której on żyje. Nie możemy pozwolić sobie na utratę żadnego członka społeczności ludzkiej. Musimy zaradzić

niesprawiedliwościom, jakich doświadczył i nie dopuścić do nowych niesprawiedliwości w obecnym i przyszłych pokoleniach. Jest to tym, co powszechnie nazywamy odpowiedzialnością. Ta postawa odpowiedzialności nadaje naszym działaniom i zachowaniu sens i znaczenie wykraczające poza efekty bezpośrednie i materialne. Te działania i zachowania dotyczą nas i naszych współobywateli pośrednio i bezpośrednio. Ale rozwiązania istnieją i są one w naszych rękach. Zmiany są możliwe. Caritas jest świadkiem zmian w życiu ludzi ubogich i wciąż skutecznie kształtuje ich życie i losy. Poprzez pracę z biednymi i poprzez bycie ich rzecznikiem przed władzami publicznymi Caritas postuluje zrównoważenie warunków życia dla wszystkich, proponując konkretne działania. Odpowiedzialność może zmienić życie nasze i życie mieszkańców "Miasta", które to "Miasto" oznacza zorganizowane społeczeństwo, w którym żyjemy i które staje się coraz bardziej globalne i powiązane wzajemnymi zależnościami. Wierzymy, że jesteśmy złączeni w Duchu Świętym i w ten sposób stanowimy wspólnotę ludzi nieprzedzieloną żadnymi granicami.

Caritas jest organizacją charytatywną Kościoła Katolickiego i dlatego nie wprowadza różnic pomiędzy osobami, którym służy i z którymi pracuje. Proselytism is even contrary to its nature and its mission (cf *Deus Caritas Est*, 31, c) (Prozelytizm jest nawet sprzeczny z naturą i misją (cf *Deus Caritas Est*, 31, c)). Praca z osobami biednymi i chorymi stawia Caritas w centrum walki społecznej o ich włączenie lub wykluczenie ze społeczeństwa. Koncepcja włączenia jest dla Unii Europejskiej czymś więcej niż tylko kluczowym pojęciem i mamy nadzieję, że dla Unii walka z biedotą będzie celem priorytetowym także i po roku 2010 - Europejskim Rokiem Walki z Ubóstwem.



Koncepcja włączenia jest obowiązkiem powiązaniem bezpośrednio z prawami człowieka. Włączenie można uważać za inny sposób budowania wspólnoty. Oznacza to, że proces aktywnego włączania nie może być zadaniem przypisanym jednostronnie osobom, którym brakuje różnych zasobów lub tym, którzy tych zasobów nie posiadają. Jest to zadanie dla całego społeczeństwa, czyli "Miasta"; można nawet uważać, że w tym dynamicznym i obustronnym procesie najbardziej zobowiązani są ci o największych możliwościach. Umożliwienie innym rozwinięcie swojego pełnego potencjału to przyczynek do pełnego i prawdziwego rozwoju wszystkich osób i całej osoby (Paweł VI, *Populorum Progressio*, 14; Benedykt XVI, *Caritas in Veritate*, 11). Poprawa stanu biednych oznacza ostatecznie poprawę stanu całego społeczeństwa i "Miasta".

Postrzeganie biednych jako współobywateli, którzy przyczyniają się do budowy "Miasta" w takim samym stopniu jak ci, którzy uważają się za osoby samodzielne lub niezależne to dostrzeżenie faktu, że wszyscy potrzebujemy siebie nawzajem. Naukowe podejście, obrane w tej pracy, prowadzi do tego samego wniosku. Mówiąc socjologicznie, nie jesteśmy abstrakcyjnymi monadami. Stanowimy część społeczeństwa i poprzez nasze działania i zaniechania, poprzez nasze zachowania i nasze milczenie budujemy przyszłość tego społeczeństwa. Wzajemna zależność i solidarność nie powinna być podważana przez osoby, które czują się bezpieczne i niezagrożone. Stan ten może nie tylko ulec szybkiej zmianie, ale jest także fundamentalnym błędem antropologicznym.

Dostrzeżenie się daje i otrzymuje. Tylko ci, którzy są otwarci na dostrzeżenie, mogą przekazać je dalej. Jest to źródło, w którym zostaliśmy urodzeni do ciągłego uczestnictwa. Dostrzeżenie oznacza wdzięczność. Caritas jest miejscem wyrażania i doświadczania wdzięczności. Wiele osób potrzebujących wyraża swoją wdzięczność tym, którzy pomagają - czy to w charakterze pracy zawodowej, czy jako ochotnicy. Ta wdzięczność odwzorowuje prawdziwe wyzwanie "formacji serca" (*Deus Caritas Est*, 31, a). Nikt nie jest punktem wyjścia źródła dostrzeżenia i wdzięczności. Wszystko zaczyna się od "Deus caritas est", jak to ujął nasz Papież Benedykt XVI. Bóg jest źródłem i końcem wszystkich istot ludzkich i wszystkich naszych czynów.

Chciałbym wyrazić moją osobistą wdzięczność tym, dzięki którym ciężkiej pracy powstała ta praca o pojęciu ubóstwa: Patrizia Cappelletti, Hubert Cornudet, Seán Healy, Carlo Knöpfel, Sebastian Mora, Adriana Opromolla, Paolo Pezzana, Miriam Pikaar, Robert Urbé, Gabriela Sonnleitner i Simone Villiger oraz autorom stron o mądrości i praktyce, o nauce i refleksji, którzy podzielili się swoim życiem i doświadczeniami, szczególnie w części empirycznej. Oby ich praca została dostrzeżona w naszej sieci Caritas i poza nią jako próba położenia nowych fundamentów pod sposób postrzegania ubóstwa.

Ta praca koncepcyjna stanowi podłoże dla serii bardziej szczegółowych artykułów, które będą zajmować się bliżej poszczególnymi tematami i zagadnieniami z szerokiej dziedziny, jaką jest ubóstwo. Poprzez te prace łącznie zamierzamy utworzyć "bibliotekę" dla pracowników społecznych, polityków, decydentów i badaczy. Każda praca została opracowana przez grupę ekspertów i zatwierdzona przez Komisję Polityki Społecznej Caritas Europa. Dziękujemy wszystkim członkom grup roboczych, komisji i sekretariatu generalnego w Brukseli, którzy przyczynili się do ostatecznego efektu, dzięki czemu uzyskaliśmy bogate dofinansowanie Unii Europejskiej w ramach programu PROGRESS.

Oby rok 2010 był dla nas wzmocnieniem determinacji w walce z ubóstwem w Europie i na świecie. Niech "zero ubóstwa" stanie się mottem całego "Miasta"!



Erny Gillen
Prezydent Caritas Europa

Spis treści

■	PRZEDMOWA	3
■	1. JAK DZIAŁA UBÓSTWO	7
	1.1. Model.....	7
	1.1.1. Kształtowanie modelu	7
	1.1.2. Zagrożenia ubóstwem a rynek pracy.....	8
	1.1.3. Zagrożenia ubóstwem a rodzina	9
	1.1.4. Zagrożenia ubóstwem a państwo opiekuńcze	10
	1.2. Transformacja społeczna i nowe zagrożenia ubóstwem.....	11
	1.2.0. Transformacja społeczna	11
	1.2.1. Transformacja ekonomiczna i nowe zagrożenia ubóstwem.....	11
	1.2.2. Transformacja społeczna i nowe zagrożenia ubóstwem	12
	1.2.3. Transformacja demograficzna i nowe zagrożenia ubóstwem.....	13
	1.3. Do aktualnych zagrożeń ubóstwem dołączają się nowe zagrożenia.....	14
■	2. CO TO JEST UBÓSTWO ?	15
	2.1. Wielowymiarowość ubóstwa	15
	2.2. Wielowymiarowa interakcja	19
■	3. KIEDY DOCHODZI DO UBÓSTWA ?	21
	3.1. Model cyklu życiowego	21
	3.2. Strategie walki z ubóstwem a model cyklu życiowego.....	22
■	4. WNIOSKI	24
■	PODSUMOWANIE	26



1. Jak działa ubóstwo

1.1. Model

1.1.1. Kształtowanie modelu

Ubóstwo to skandal. Każda istota ludzka ma prawo do środków wystarczających do prowadzenia godnego życia, w szczególności żywności, odzieży, schronienia, opieki zdrowotnej i niezbędnych pomocy socjalnych. Co więcej, w razie choroby, kalectwa, starości, bezrobocia, wdowieństwa lub innej przymusowej sytuacji utraty każda osoba ma prawo do opieki. Uznane na poziomie międzynarodowym prawo do świadczeń socjalnych jest niezbędne do zagwarantowania godności ludzkiej wszystkim tym, którzy są pozbawieni zdolności do dochodzenia tych praw.

Caritas korzysta z modelu, który umożliwia analizę systemu opieki społecznej w społeczeństwach poszczególnych krajów. Definiując ubóstwo jako brak dobrostanu należy się skupić na kwestii pomocy społecznej jako części źródła dobrostanu wszystkich obywateli danego państwa. W tym sensie dobrostan oznacza więcej niż zasiłek socjalny i ochrona socjalna, a nawet więcej niż opieka socjalna. Ubezpieczenia społeczne zależne od dochodów i transfery społeczne ukierunkowane według potrzeb pokrywają pewne aspekty dobrostanu, ale dobrostan wynika również z obecności na rynku pracy, życiu rodzinnym i innych społeczności, a także z osobistych możliwości korzystania z zabezpieczeń i ochrony socjalnej. Obejmuje także wszystkie niematerialne aspekty życia.

Jeżeli ubóstwo jest brakiem dobrostanu, a pomoc społeczna odzwierciedla **warunki strukturalne** umożliwiające osiągnięcie osobistego i społecznego dobrostanu, to ubóstwo to także brak Opieki Socjalnej. Ten, kto nie może znaleźć pracy lub nie zarabia wystarczająco dużo w pracy, kto nie ma wsparcia rodziny ani innych pierwszorzędowych sieci zależności społecznych i kto nie otrzymuje niezbędnej pomocy od państwa lub innych organizacji społecznych, będzie zmuszony do życia w ubóstwie.

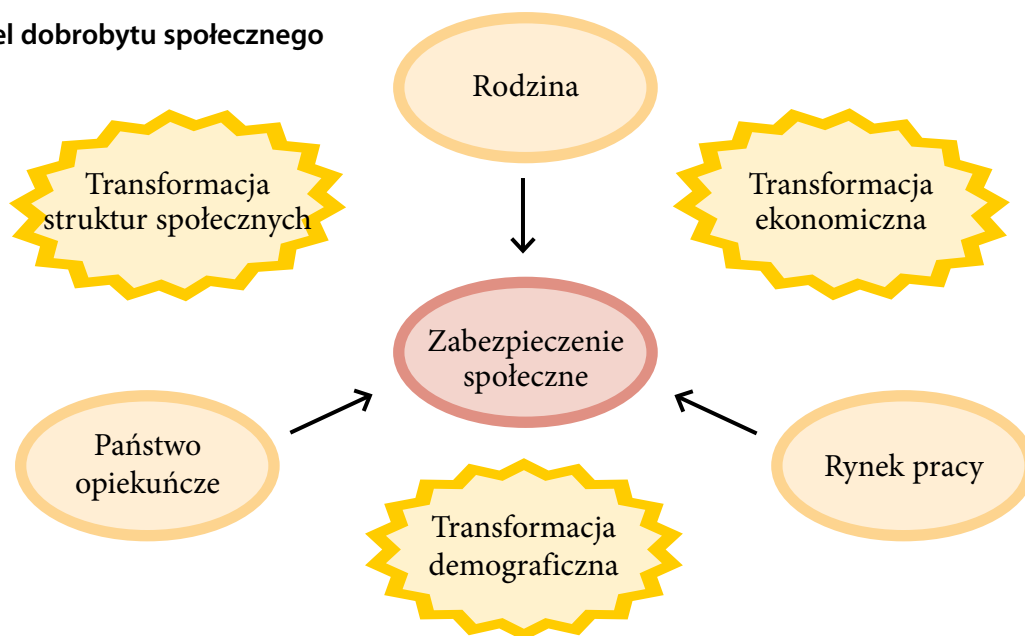
Postęp społeczny danego państwa można mierzyć liczbą ludzi, którzy, będąc zmuszeni do życia w ubóstwie, są w stanie wyjść z tej niepewnej sytuacji i z biegiem czasu osiągnąć znacznie lepszy dobrostan. Gdzie coraz więcej osób jest zmuszonych do życia w ubóstwie, tam zwiększa się nierówność społeczna, a tym samym napięcia w społeczeństwie, tam wspólne dobro schodzi na dalszy plan, a kraj jest zagrożony zrobieniem społecznego kroku wstecz. Wyższe też jest ryzyko przemocy w społeczeństwie, przestępczości i zwyrodnienia rządów, co nadweręża demokrację i egzekwowanie praw człowieka.

Stany strukturalne sprzyjające osiągnięciu osobistego i społecznego dobrostanu to :

- Osiągalna dla wszystkich możliwość codziennego utrzymania siebie i swoich rodzin. Obejmuje to wydatki na żywność, mieszkanie, zdrowie, transport i uczestnictwo w życiu społecznym.
- Osiągalna dla wszystkich możliwość ochrony siebie przed zagrożeniami społecznymi, jak bezrobocie, choroba, wypadki i kalectwo.
- Osiągalna dla wszystkich ludzi możliwość gwarancji warunków życia po przejściu na emeryturę poprzez ubezpieczenie (socjalne) i/lub odłożenie oszczędności na okres starości.

Warunki te kształtują trzy główne źródła: i) wynagradzane produktywnie zatrudnienie na rynku pracy; ii) solidarność z rodziną i głównymi sieciami społecznymi oraz iii) wsparcie zapewniane przez państwo opiekuńcze. Ludzie nie mają innego wyjścia, jak tylko życie w ubóstwie, jeżeli nie mogą uzyskać za swoją pracę wynagrodzenia gwarantującego egzystencję swoją i osób na swoim utrzymaniu, jeżeli nie mają zagwarantowanego wsparcia rodziny i jeżeli państwo opiekuńcze nie zapewnia wystarczającej pomocy. Tak więc konkretna sytuacja obecności lub braku dobrobytu jest zawsze określona przez interakcję tych trzech źródeł: rynku pracy, rodziny i państwa opiekuńczego.

Rycina 1 : Model dobrobytu społecznego



Na rysunku 1 przedstawiono model dobrobytu społecznego. Zmusza on do zastanowienia się nad trzema problemami :

- Co to jest dobrobyt społeczny ?
- Jak dokonuje się dobrobyt społeczny ?
- Jaki wpływ na dobrobyt społeczny ma transformacja społeczna ?

1.1.2. Zagrożenia ubóstwem a rynek pracy

Praca jest źródłem dobrostanu, ponieważ pozwala na realizację wielu innych rzeczy. Umożliwia utrzymanie osobiste i rodziny, a także, o ile jest dobrowolnie wybrana lub zaakceptowana, jest także sposobem na uzyskanie pozycji społecznej i odpowiedzialne uczestnictwo w społeczeństwie. Ponadto, rynek pracy jest jednym z trzech filarów dobrobytu społecznego, gdyż jest to miejsce generowania przychodu, przyczyniającego się do zapewnienia i finansowania pożądanego standardu życia. Zarobki różnią się zależnie od kwalifikacji zawodowych, sektorów, regionów, płci, wieku i narodowości. Niemniej jednak rynek pracy również niesie ze sobą pewne zagrożenia ubóstwem, w szczególności bezrobocie. Osoba świeżo wchodząca na rynek pracy i nieznajdąca jej, tracąca pracę lub opuszczająca rynek pracy bez ochrony jest w dużym niebezpieczeństwie życia w ubóstwie. Nie wszyscy w wieku produkcyjnym mają równe szanse znalezienia pracy. Płatnej pracy nie tylko brakuje, ale także osoby szukające zatrudnienia nie zawsze są w posiadaniu kwalifikacji aktualnie poszukiwanych na rynku pracy.

Międzynarodowe instrumenty egzekwowania praw człowieka mają na celu zapewnienie wszystkim

pracownikom sprawiedliwych, godziwych, bezpiecznych i zdrowych warunków pracy, w tym godnego wynagrodzenia, wystarczającego na zachowanie godziwego standardu życia im samym i ich rodzinom. Niemniej jednak rzeczywistość pokazuje, że samo posiadanie pracy nie wystarcza do uniknięcia ubóstwa. Tam gdzie pensje są niższe, gdzie rozpowszechnione są warunki pracy odbiegające od typowych, gdzie prawa pracy i przepisy odnośnie bezpieczeństwa pracownika nie obowiązują lub nie są respektowane ludzie pozostają w ubóstwie pomimo pracy. Dlatego też w wielu krajach państwo określa płacę minimalną. Niemniej jednak często jest to za mało, aby zagwarantować minimum egzystencjalne nawet dla jednej osoby.

Szczególną uwagę należy poświęcić pracy na rynkach szarej lub czarnej strefy. W niektórych krajach ten segment rynku pracy jest jedyną możliwością dla wielu ludzi na uzyskanie jakiegokolwiek przychodu. Jednakże w wielu przypadkach ta ekstremalna forma niepewnego zatrudnienia jest mimo to niewystarczająca do uniknięcia ubóstwa, a także nie chroni ona przed zagrożeniami społecznymi ani nie zapewnia środków do życia w starości.

1.1.3. Zagrożenia ubóstwem a rodzina

Tam, gdzie praca nie przychodzi do pracowników, pracownicy przychodzą do pracy. Migracja zarobkowa jest manifestacją poszukiwania przez wielu ludzi możliwości zarobienia na życie, ucieczki od ubóstwa lub po prostu poprawy warunków życia swoich i swojej rodziny.

Migracja międzynarodowa wpływa na rynek pracy w specyficzny sposób: kraj pochodzenia traci kluczowych pracowników, podczas gdy w kraju docelowym występuje efekt rozwarstwienia społeczeństwa. Stan prawny imigrantów często jest wątpliwy i są oni zmuszani do przyjmowania stanowisk nisko płatnych, gdyż ich kwalifikacje zawodowe są albo niewystarczające, albo nie uznawane. W ten sposób ryzykują oni utratę dużej części swoich kompetencji, podczas gdy jednocześnie to zjawisko "marnotrawstwa mózgow" ma negatywne konsekwencje dla ekonomii. Jest to przyczyną, dla której migracja stwarza dodatkowe zagrożenie ubóstwem na rynku pracy. Pomimo tego przekazy pieniężne przesyłane przez populację imigrantów swoim rodzinom pomagają w skali mikro zredukować ubóstwo w kraju ich pochodzenia.

Szczególną wzmiankę należy poświęcić partnerstwu społecznemu, które odzwierciedla kolektywny wymiar prawa do pracy i który odgrywa ważną rolę na rynkach pracy wielu krajów. Jeżeli pracownicy są dobrze zorganizowani, ich przedstawiciele są w stanie wynegocjować z pracownikami umowy, które niosą ze sobą wyższe wynagrodzenia, dłuższe urlopy, lepszą ochronę zatrudnienia i większe bezpieczeństwo przy pracy. W dzisiejszych czasach jest to niestety możliwe tylko wtedy, gdy te umowy umożliwiają zachowanie przez firmę konkurencyjności na globalnych rynkach. Tam, gdzie związki zawodowe są słabo zorganizowane, lub gdzie organizacje pracownicze nie mają silnej pozycji ze względu na historycznych, pracownicy (bardzo często kobiety) nie mogą uniknąć niepewnych warunków pracy.

Taka sytuacja na rynku pracy może prowadzić do szerzenia się ubóstwa. Wywiera ona presję zarówno na rodziny, jak i na państwo opiekuńcze. Solidarność wśród rodzin i pierwszorzędnym sieci społecznych nie zawsze jest wystarczająca, aby skompensować to ubóstwo związane z rynkiem pracy.

Rodzina jest pierwszym doświadczeniem społeczeństwa w życiu osobistym każdego człowieka, a tym samym jest miejscem, gdzie kształtują się możliwości i gdzie kładziony jest fundament dobrostanu. Rodzina ma prawo uzyskiwać odpowiednią ochronę socjalną, prawną i ekonomiczną od społeczeństwa i od państwa.

W tym znaczeniu rodzina jest kolejnym fundamentalnym filarem dobrobytu społecznego, zważywszy na jej możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb jej członków oraz przewyciężania trudności.

W szczególności, w rodzinie dochód może uzyskiwać więcej niż jedna osoba, a rodzina może otrzymywać dodatkowe środki finansowe, jak dodatek z racji posiadania dzieci, co również przyczynia się do zabezpieczenia jej utrzymania. W wielu krajach ubogie rodziny mogą przetrwać i uniknąć głodu tylko dzięki środkom do życia, które są one w stanie wykształcić, na przykład przez uzyskiwanie pożywienia z własnych poletek gruntu.

Niemniej jednak rodzinom coraz częściej grozi ubóstwo. Jeżeli zarobki na rynku pracy są niskie, a liczba osób niepracujących w rodzinie jest duża, to dochód gospodarstwa domowego może pozostawać poniżej granicy ubóstwa. Stopień, w jakim obydwoje rodzice mogą zdobyć zatrudnienie przynoszące dochody zależy także od tego, czy konieczna jest opieka nad dziećmi, a jeżeli tak, to w jakim wymiarze. Często to zadanie biorą na siebie inni członkowie rodziny lub dzieci są pozostawiane same sobie. System pomocy społecznej może promować zatrudnienie mężczyzn i kobiet poprzez zapewnienie odpowiednich usług opieki nad dziećmi, które by wspomagały wysiłki rodziny.

Nie wszystkie formy rodziny są podatne na te same rodzaje zagrożenia ubóstwem. Rodziny z jednym rodzicem lub posiadające więcej niż jedno dziecko są często pogrążone w znacznym ubóstwie. Jest to związane nie tylko niskim przychodem, ale także niewystarczającą pomocą materialną, która by pokryła koszty rodziny. Są to przyczyny, dla których dzieci są dzisiaj często zagrożone ubóstwem, a także dla których ubóstwo dzieci jest realnym problemem w większości krajów Europy.

Na dobrostan składa się także solidarność w obrębie rodziny, często trwająca przez trzy pokolenia. Często wsparcie materialne i niematerialne przepływa tam i z powrotem pomiędzy członkami rodziny. Szczególną formą wyrazu tej solidarności rodzinnej są przekazy pieniężne, które imigranci wysyłają swoim rodzinom. Tam, gdzie brakuje solidarności w rodzinie, często dzieci i dziadkowie cierpią z powodu ubóstwa.

Sytuacja w gospodarstwach domowych może wieść ludzi ku ubóstwu, szczególnie dzieci i młodzież. Wzrost zatrudnienia i transferów socjalnych nie zawsze stanowi furtkę ucieczki przed ubóstwem wynikłym z sytuacji rodzinnej. Dlatego też dobrostan oferowany potencjalnie przez rodzinę należy także rozpatrywać w kontekście towarzyskości i jakości relacji.

1.1.4. Zagrożenia ubóstwem a państwo opiekuńcze

Dobrostan, z perspektywy kulturalnej i społecznej, jest silnie zakorzeniony w środowisku politycznym, gdzie jako podstawę ludzkiego współżycia zakłada się sprawiedliwość, równość i solidarność. Państwo opiekuńcze zapewnia lub powinno zapewniać konkretną infrastrukturę socjalną, która realizuje te podstawowe zasady. W tym znaczeniu państwo opiekuńcze jest trzecim ważnym źródłem dobrostanu. W rzeczy samej, głównym politycznym obowiązkiem każdej instytucji publicznej jest troska o stałą poprawę tego dobrostanu.

Państwo opiekuńcze może być zorganizowane w różnej formie, w zależności od istniejącej kultury, zapewnień konstytucyjnych oraz stopnia ugodowości i kapitału socjalnego. Jeśli chodzi o korzyści, to zapewnia ono ochronę przed zagrożeniami społecznymi, takimi jak bezrobocie, wypadki, choroba i niepełnosprawność, a także wypłaca emeryturę w wieku starszym. Służy także jako ostatnia społeczna deska ratunku przed ubóstwem materialnym. Jest ono finansowane z podatków i/lub odliczeń z pensji i wyplat.

W niektórych krajach wypłaty z ubezpieczenia społecznego po utracie dochodów nie wystarczają do prowadzenia godziwego życia. Dlatego też zagrożenia społeczne, takie jak bezrobocie, wypadki, choroba i starość

bezpośrednio wiodą do ubóstwa. Nawet jeżeli należności z tytułu ubezpieczenia społecznego są wypłacane, to ich wysokość jest często tak niska, że ledwo wystarczają do przeżycia w godziwych warunkach.

Ta złożona struktura i delikatna równowaga mogą oznaczać, że los człowieka w kontekście ubóstwa zależy również od tego, gdzie on żyje.

Nie można osiągnąć dobrostanu żyjąc w zagrożeniu ubóstwem. W tym znaczeniu szczególnym zadaniem państwa opiekuńczego jest chronić przed ubóstwem i przed zagrożeniem ubóstwem. Państwo opiekuńcze ma chronić tych, którzy nie są w stanie zapewnić sobie egzystencji ani poprzez przychód, ani poprzez solidarność rodzinną. Często państwo opiekuńcze nie jest w stanie zapewnić takiej ochrony i wprowadza nowy paradygmat, który, poprzez programy łączące sankcje i zachęty, próbuje skłonić ludzi do pracy. Mówimy tutaj o "aktywizującym" państwie opiekuńczym.

W skrócie, w wielu krajach państwo opiekuńcze uważa się za uzupełnienie rynku pracy i rodziny. Niemniej jednak samodzielność finansowa i pomoc rodzinna szybko osiągają względne granice i rzadko mogą zapełnić lukę w ochronie społecznej pozostawioną przez kurczące się środki pomocy socjalnej.



1.2. Transformacja społeczna i nowe zagrożenia ubóstwem

1.2.0. Transformacja społeczna

Społeczeństwa są w stanie stałej transformacji, co prowadzi do zmiany poziomów pomocy socjalnej w wielu krajach. Niektórzy ludzie w tym procesie zmian społecznych wygrywają; doświadczają pozytywnych ruchów społecznych i uzyskują większe korzyści z systemu pomocy społecznej. Inni stanowią grupę przegranych w procesie transformacji społecznej; ich osobista sytuacja jest niepewna i stoją twarzą w twarz z nowymi zagrożeniami społecznymi. Obecnie dystans pomiędzy zwycięzcami a przegranyymi w transformacji społecznej zwiększa się.

W odniesieniu do ubóstwa i wykluczenia społecznego najistotniejsze są trzy główne aspekty transformacji społecznej: transformacja ekonomiczna, społeczna i demograficzna.

1.2.1. Transformacja ekonomiczna i nowe zagrożenia ubóstwem

Ekonomia danego państwa nie tylko podąża cyklicznym torem gospodarczego ożywienia i recesji, ale także ulega ciągłej przemianie strukturalnej. Zmiany strukturalne są napędzane w szczególności przez dwie siły: procesy globalizacji i rozwoju technologicznego, które wpływają zarówno na makroekonomię, jak i na codzienne życie zwykłych ludzi.

Globalizacja ekonomiczna i polityczna wiąże ekonomie krajów jeszcze silniej niż handel, bezpośrednie inwestycje i transfery finansowe oraz zaprowadza globalny podział pracy w najodleglejszych zakątkach świata. Współzależności ekonomiczne urosły na niespotykaną dotąd skalę. Jasno uwidocznił to globalny kryzys finansowy, który rozpoczął się w lecie 2008 roku.

Dzięki nowym możliwościom z zakresu komunikacji dzisiaj firmy coraz mniej zależą od lokalizacji w tradycyjny sposób. Inwestują tam, gdzie warunki lokalne są najbardziej dla nich korzystne. Od dawna zjawisko to zachodziło na poziomie krajowym, a teraz zaczyna odgrywać coraz większą rolę także na poziomie globalnym.

Polityka ekonomiczna przekształca się w politykę lokalizacyjną. Co więcej, z racji tego, że żadna lokalizacja nie jest równie atrakcyjna dla wszystkich działań biznesowych, zachodzi konieczność podjęcia strategicznych decyzji: dla jakich działów przemysłu, firm i funkcji biznesowych dana lokalizacja będzie bardziej, a dla jakich mniej interesująca? Polityka lokalizacyjna oddziałuje na podstawy prawne, na jakość i płace dla siły roboczej, na politykę naukową i edukacyjną oraz na wiele innych aspektów.

Na to nakłada się zjawisko powszechnie zwane postępowaniem technicznym. Można je dostrzec nie tylko w pojawianiu się nowych produktów i usług, ale w znacznie większym stopniu w nowych procedurach i procesach. Dzisiaj nie tylko w krajach o rozwiniętej ekonomii, ale praktycznie wszędzie można zaobserwować automatyzację i użycie robotów.

Te zmiany indukowane zarówno przez globalizację, jak i postęp technologiczny niosą ze sobą konsekwencje dla rynku pracy, rodzin i systemu pomocy socjalnej. Wiele krajowych rynków pracy ulega zmianom i integruje się w globalny rynek pracy. Pracownicy stwierdzają, że współzawodniczą o zatrudnienie na arenie globalnej. Rośnie presja na wysokość wypłat i warunki pracy. Mówi się o "uelastycznieniu": taki elastyczny pracownik musi być przygotowany i akceptować wahania zarobków, konieczność kilkakrotnej zmiany miejsca pracy, pracy w nieregularnych godzinach oraz musi stale się szkolić. Tego rodzaju stres ma swoje konsekwencje. Coraz większa jest liczba tych, którzy nie są w stanie znieść takiego nacisku. Koszt tego rozwoju, ponoszony przez ekonomie poszczególnych krajów, jest ogromny. Niektóre kraje próbowały zrównoważyć tę tendencję, wprowadzając strategię, która łączyła w sobie elastyczność i bezpieczeństwo (tzw. podejście "elastyczno-bezpieczne", promowane również w Unii Europejskiej).

Ludziom o niskich kwalifikacjach, starszym pracownikom i ludziom z problemami zdrowotnymi (ze zdrowiem psychicznym włącznie) jest coraz trudniej zarobić na życie. Liczba ubogich pracujących prawie we wszystkich krajach europejskich rośnie.

Transformacja struktury ekonomicznej prowadzi również do przesunięć w sektorach: zmniejsza się zatrudnienie w rolnictwie. W sektorze przemysłowym obserwuje się różne trendy. W lokalizacjach atrakcyjnych dla produkcji przemysłowej liczba miejsc pracy wzrasta, jeżeli przemysł się wycofuje, ludzie tracą miejsca pracy. Jednakże liczba osób zatrudnionych w sektorze usługowym wszędzie się zwiększa. Temu rozwojowi towarzyszy rosnąca oferta miejsc pracy na pół etatu. Miejsca te są zajmowane głównie przez kobiety. W związku z tym rośnie także odsetek feminizacji siły roboczej.

Zmienia się także życie rodzinne. Wymagana od pracowników elastyczność i coraz większa obecność kobiet na rynku pracy zmuszają rodziny do organizacji dnia codziennego w zupełnie nowy sposób. Jest to źródłem dużego stresu w rodzinach i może tworzyć dodatkowe napięcia, które, w najgorszych scenariuszach, mogą prowadzić do degeneracji. Wśród innych zagrożeń, rosnać może na przykład częstość przemocy w rodzinie. Prowadzi to do wzrostu kosztów, tak w pojęciu materialnym, jak i psychofizycznym. Dla wielu osób wysokość kosztów względem przychodu w gospodarstwie domowym może spaść poniżej progu ubóstwa.

Na drugim końcu łańcucha dochodów są kierownicy, którzy zastąpili przedsiębiorców na czele działań biznesowych i którzy aktualnie zarabiają tysiąc razy więcej od swoich pracowników, podczas gdy ten stosunek w przeszłości był bliższy proporcji jednego do dziesięciu. Kierownicy ci nie nawiązują ze swoją firmą i pracownikami takich samych relacji, jakie mieli dawniej przedsiębiorcy. Sprawia to, że na pierwszy plan wysuwa się problem odpowiedzialności społecznej w korporacjach.

W konkurencji o lokalizacje jednym z najbardziej decydujących czynników stało się państwo opiekuńcze. Z jednej strony wydaje się, że czynnik kosztu ma negatywny wpływ na międzynarodową konkurencyjność przedsiębiorstw. Z drugiej jednak strony dobrze funkcjonujące państwo opiekuńcze jest również gwarantem stabilności społecznej i politycznej, co jest ważnym czynnikiem w podejmowaniu decyzji odnośnie lokalizacji firm. Oprócz tego świadczenia społeczne dla pracowników (lub w razie ich absencji) mogą również przyciągać zainteresowanie pracodawców.

W tym dynamicznym procesie współzawodnictwa pomiędzy lokalizacjami zmianie ulega kontekst polityczny opieki społecznej. W niektórych krajach system opieki socjalnej ulega reformom. Zamiast utrzymywać wysokie świadczenia, które oskarża się o powstrzymywanie ludzi od podejmowania pracy, wprowadza się tak zwane strategie aktywizacyjne. Zakładają one obniżenie świadczeń do ścisłego minimum (a nawet poniżej) przy jednoczesnym zmuszeniu ludzi do podjęcia jakiegokolwiek pracy, aby "praca przynosiła dochody". Te strategie często są związane z sankcjami i ograniczeniami czasowymi wypłaty świadczeń, przez co ostatecznie mogą być przyczyną większego ubóstwa, niż to, które rzekomo zwalczają. Alternatywną strategią może być z jednej strony inwestowanie w ludzkie możliwości, a z drugiej zabezpieczenie ich codziennej egzystencji poprzez godziwy dochód.

1.2.2. Transformacja społeczna i nowe zagrożenia ubóstwem

Transformacja społeczna ma wiele aspektów i niesie ze sobą specyficzne zagrożenia ubóstwem.

Likwidacja i rozpad zasad i systemów społecznych, a także innych czynników strukturalnych, często prowadzi do migracji wewnętrznej z obszarów wiejskich do miast, gdzie imigranci stają się anonimowi. Ludzie ci poszukują nowych perspektyw zawodowych, ale pomimo swoich wysiłków często znajdują się ponownie w sytuacji niepewnej. Wchodzą oni w skład puli tanich, a co za tym idzie często nisko wykwalifikowanych robotników, którzy próbują związać koniec z końcem w nietypowych warunkach pracy. Nawet więzy rodzinne, które kiedyś pomogłyby im przeczekać najgorszy czas, teraz nie wystarczają.

Jednym ze szczególnych aspektów transformacji społecznej w wielu krajach jest postrzeganie przez kobiety z klasy średniej ich nowej roli. W dzisiejszych czasach kobiety uzyskują istotnie wyższy poziom edukacji w porównaniu do swoich matek i częściej mają pracę wymagającą wysokich kwalifikacji; nawet na etapie zakładania rodziny mogą w pewnym stopniu być obecne na rynku pracy. To postrzeganie przez kobiety ich roli nie jest zrównoważone przez odpowiednie wzorce

adaptacyjne wśród mężczyzn. Może to prowadzić do napięć w związkach oraz, między innymi, do znaczącego wzrostu odsetka rozwodów. Formą rodzin najbardziej zagrożonych ubóstwem są samotni rodzice. W wielu przypadkach tego typu wsparcie udzielane przez system opieki społecznej jest niewystarczające. Zbyt często obowiązuje model mężczyzny - żywiciela rodziny. W konsekwencji część kobiet decyduje się nie mieć dzieci w ogóle lub przynajmniej zmniejszyć niegdyś planowaną ilość dzieci, ponieważ nie mogą pogodzić pracy, kariery i rodziny i ponieważ nie otrzymują wystarczającego wsparcia dla pożądanego przez siebie struktury życiowej.

Proces transformacji społecznej w różnych krajach Europy jest na różnych etapach zaawansowania. Prowadzi do to specyficznych trudności w odniesieniu do integracji imigrantów, którzy są zmuszeni do poszukiwania wspólnego mianownika dla bardzo różnych systemów wartości i zachowania oraz nowego sposobu na życie, w czym rzadko są wspierani przez nowe społeczeństwo, którego teraz są członkami.

1.2.3. Transformacja demograficzna i nowe zagrożenia ubóstwem

W prawie każdym kraju europejskim zachodzą przemiany demograficzne według bardzo podobnego wzorca. Przesuwa się równowaga pomiędzy pokoleniami: wzrasta liczba ludzi starych i starzejących się, podczas gdy liczba dorosłych spada, podobnie jak liczba dzieci i ludzi młodych.

Niemniej jednak liczba urodzeń jest zmienna i ma to najwyraźniej związek ze sposobem godzenia pracy i życia rodzinnego w poszczególnych krajach, tak przez mężczyzn, jak i kobiety.

Zmiany demograficzne mają swoje implikacje dla rynku pracy, rodziny i publicznego systemu opieki społecznej. Można oczekiwać, że ryzyko zasilenia szeregów bezrobotnych będzie mniejsze, ponieważ w ciągu najbliższych dwóch lub trzech dekad liczba osób w wieku produkcyjnym w wielu krajach spadnie. Tak więc dla osób młodych otwierają się nowe perspektywy. Niezależnie od tego, migracja zarobkowa do krajów Europy Zachodniej będzie się nasilać - i będzie taka potrzeba.

Będzie musiała również zostać spełniona potrzeba opieki nad dziećmi (patrz 1.1.3) oraz nad osobami starszymi. Systemy opieki zdrowotnej są często niedostatecznie przygotowane na te zmiany demograficzne i pozostawiają konieczność pełnienia tej opieki rodzinom. Niesie to ze sobą nowe zagrożenia ubóstwem, gdyż stwarza sytuacje, w których ten ciężar opieki będzie nie do udźwignięcia przez rodzinę o zmniejszonej liczebności lub w której kobiety będą zmuszone do porzucenia lub zredukowania czasu pracy zarobkowej.

Kolejną bardzo istotną kwestią w kontekście rozwoju demograficznego jest emerytura. Czy z racji tego, że w większości krajów Europy Środkowej i Wschodniej emerytura nie jest w stanie zapewnić godziwego życia, kraje Europy Zachodniej muszą liczyć się z nowym rodzajem ubóstwa - "wieku podeszłego"? Zachodzi istotne przesunięcie proporcji ludzi w wieku produkcyjnym w stosunku do ludzi w wieku emerytalnym. Tak więc aktualnie trwa dyskusja o podniesienie wieku przejścia na emeryturę.



1.3. Do aktualnych zagrożeń ubóstwem dołączają się nowe zagrożenia

Ten skrócony i ogólny opis dynamicznych zmian społecznych w Europie, dokonany z pomocą modelu opisującego system pomocy społecznej, jest wystarczający, aby wykazać, że nadzieje na zapewnienie wszystkim obywatelom Europy warunków umożliwiających osiągnięcie dobrostanu są płonne (przy czym warunki te są bardzo różne pomiędzy poszczególnymi krajami, a nawet pomiędzy poszczególnymi regionami danego kraju). Wylimitowanie ubóstwa w Europie straciło także status celu dla rządów krajów Europejskich, o ile kiedykolwiek tym celem było.

Stare zagrożenia ubóstwem nie zostały usunięte przez przemiany ekonomiczne i społeczne, przeciwnie, na pierwszy plan wysunęły się nowe zagrożenia. Szczególnie w czasach kryzysu rozważania te są jeszcze bardziej ponure. Dlatego też kluczowym pytaniem jest, jak te trzy źródła dobrobytu społecznego - praca, rodzina i państwo opiekuńcze - mogą odnaleźć nową równowagę, aby wszystkie one znowu odgrywały swoje role. Jednym z kolejnych pytań jest, jak publiczny system pomocy socjalnej może reagować na te zmiany, przy czym nie można traktować globalizacji jako wymówki, natomiast należy powołać się na jego obowiązki dotyczące dobra publicznego. W tym zakresie w różnych krajach możemy mówić o różnej swobodzie manewru. Oznacza to zatem, że konieczne są wspólne działania w ramach Unii Europejskiej i wykraczające poza nią.



2. Co to jest ubóstwo?

2.1. Wielowymiarowość ubóstwa

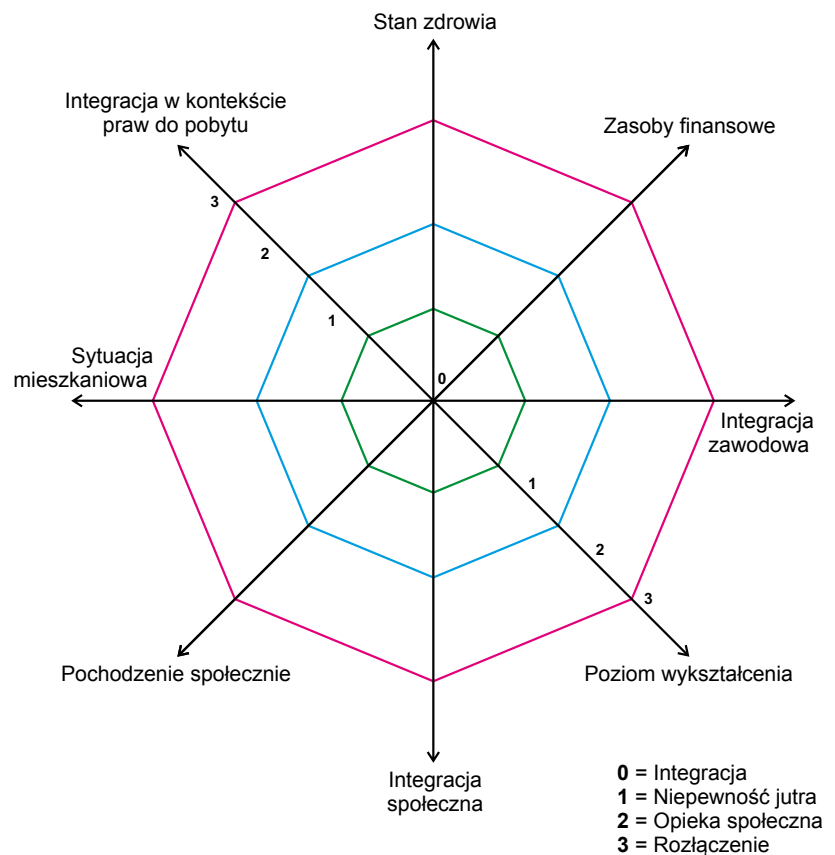
Caritas wie, że ludzie ubodzy są nie tylko ofiarami, ale aktywnymi podmiotami. Caritas wierzy w godność każdej osoby. Zarówno spojrzenie z perspektywy ubogich, jak i najczęstsza droga, jaką podążają ubodzy prowadzą nas do opisu rzeczywistości za pomocą nauk humanistycznych i stanowczego/zdecydowanego odrzucenia tej rzeczywistości.

Caritas postrzega ubóstwo jako brak dobrostanu, wiążący się z układem niepewnych okoliczności, zwykle nacechowanych permanentnym brakiem zasobów finansowych. Oprócz tego, ubóstwo pociąga za sobą znaczne ograniczenia i restrykcje - ubodzy często są w złym stanie zdrowia, częściej są bezrobotni i przez dłuższy czas, żyją w większości w warunkach ciasnoty, często charakteryzują się niskim wykształceniem i kwalifikacjami zawodowymi, często podejmują się ryzykownych zajęć i nierzadko ich sieć stosunków społecznych jest nikła, więzy rodzinne - poszarpane, a status mieszkaniowy - niepewny.

Ten, kto naprawdę chce odkryć całą tragedię ubóstwa i wykluczenia społecznego, musi poszukiwać opisu tych sytuacji we wszystkich ich wymiarach.

Dlatego też poniżej rozważamy osiem wymiarów. Poza zasobami finansowymi są to: dobrostan w kontekście zdrowia, warunki mieszkaniowe, poziom wykształcenia, integracja zawodowa, integracja społeczna, integracja w odniesieniu do stałego pobytu oraz pochodzenie rodzinne. Te osiem wymiarów można zilustrować tak, jak na Rysunku 2. Istnieją ponadto wymiary: psychologiczny, kulturalny, wyznaniowy, etyczny i duchowy, ale nie są one analizowane w tych samych opracowaniach czy modelach. Niemniej jednak te wymiary mają swój wpływ (a czasem największy wpływ) na sytuację, która nie jest samym tylko wynikiem wymiarów materialnych w znaczeniu deterministycznym¹⁾.

Rycina 2 : Wymiary ubóstwa



1) Caritas Szwajcaria opracował instrument elektroniczny (online) (tylko w języku niemieckim, <http://www.caritas-zuerich.ch/f53000342.html>): wymagana jest odpowiedź na 40 pytań i poprzez elektroniczny model sieciowy (z 8 wymiarami ubóstwa) zostaje zobrazowany kontekst socjalny danej osoby czy też jej rodziny.

Im biedniejsza jest dana osoba w jednym z tych ośmiu wymiarów oraz w im więcej wymiarów doświadcza ona ograniczeń, tym bardziej niepełna jest jej sytuacja. Wzrost niepewności to "ruch ku marginalizacji", a ubóstwo to życie na skraju społeczeństwa. Ubóstwo prowadzi do wykluczenia społecznego i wykluczenie społeczne prowadzi do ubóstwa, ale nie są to pojęcia tożsame. W społeczeństwie mogą być ludzie ubodzy, ale włączeni w sferę społeczną. Podobnie, można łatwo sobie wyobrazić osoby zamożne, które uległy wykluczeniu.

Jakie zdarzenia mogą wyzwoić taki ruch ku marginalizacji, a tym samym odsunięcie społeczne? Ponadto, jakie czynniki przyczyniają się do awansu społecznego, czyli ruchu z powrotem w kierunku centrum życia społecznego? Dla każdego z tych ośmiu wymiarów można opisać przyczyny awansu i degradacji, ale rzeczywista sytuacja życiowa poszczególnych osób i rodzin za każdym razem jest inna i indywidualna. Przy analizowaniu tych sytuacji sami pracownicy wchodzi w ludzki kontakt z biednymi, gdyż jest to element procesu opieki nad potrzebującymi. Ubóstwo i wykluczenie to nie tylko brak dóbr materialnych i pomocy społecznej. Połączony z tym jest czynnik samotności, czyli jakiego stopnia wsparcie od sieci społecznej otrzymuje jej członek.



1. Zasoby finansowe:

Finansowymi czynnikami ryzyka, które często wiodą do ubóstwa, są długotrwałe bezrobocie, niskie pensje, niski przychód gospodarstwa domowego, wysokie wydatki rodzinne oraz miazdzący ciężar długów. Co więcej, określone zdarzenia w życiu osoby lub rodziny stawiają je w niebezpieczeństwie pogrążenia się w ubóstwie materialnym. W większości krajów narodziny dziecka być ogromnym obciążeniem dla budżetu rodziców. Rozwód wiedzie do ubóstwa wtedy, gdy łączne przychody były ledwo wystarczające już przed separacją. Rodzinę może zdestabilizować finansowo także śmierć jednego z rodziców.

Natomiast nowa praca, zmiana stanowiska, wzrost normy pracy lub nowe zadania mogą spowodować wzrost dochodu gospodarstwa domowego, a tym samym do poprawy w wymiarze zasobów finansowych. Oprócz tego, spłnienie długów lub zmniejszenie kosztów stałych poprzez obniżenie podatków lub czynszu mogą przyczynić się do tego, że sytuacja gospodarstwa domowego ulegnie poprawie. Należy też wspomnieć, że na poprawę sytuacji finansowej może też wpłynąć nauczenie się lepszego gospodarowania zasobami pieniężnymi.

2. Zdrowie:

Mimo iż każda istota ludzka ma prawo do osiągnięcia najwyższego dostępnego dla niej standardu zdrowia fizycznego i psychicznego, co sprzyja godnemu życiu, to w praktyce dobrostan danej osoby w kontekście jej zdrowia istotnie zależy od jej statusu socjoekonomicznego, innymi słowy, od jej poziomu wykształcenia, stanu zawodowego i przychodu - osoby o niskim statusie socjoekonomicznym zwykle pozostają w gorszym zdrowiu, częściej zapadają na choroby lub zostają kalekami, a także umierają w młodszym wieku. Jednakże to nie ubóstwo zsyła na ludzi choroby, ale to choroba lub wypadek mogą spowodować ubóstwo. Uzależnienie również może ograniczyć możliwości danej osoby i doprowadzić ją do sytuacji niepewnej.

I odwrotnie, osoba, która zwalczy swoje uzależnienie, wyjdzie z choroby lub z wypadku doświadcza dobrostanu w aspekcie zdrowia. Co ważne, do poprawy stanu zdrowia przyczynia się również wzrost ekonomiczny.

3. Warunki mieszkaniowe:

W odróżnieniu od wąskiej interpretacji, prawo do zamieszkania (rozumiane jako prawo do *zadowalających* warunków mieszkaniowych) należy odczytywać jako prawo do życia w miejscu zapewniającym bezpieczeństwo, pokój i godność. Oznacza to zadowalający stopień prywatności, przestrzeni, ogrzewania, oświetlenia i wentylacji, infrastrukturę i zadowalającą lokalizację w kontekście pracy oraz podstawowe udogodnienia, które powinny być dostępne za rozsądną cenę. Tak więc wskaźnikami niepewnej sytuacji w odniesieniu do zamieszkania będą: bezdomność, wielkość przestrzeni mieszkalnej, jakość instalacji sanitarnych i terenów mieszkalnych. Rodziny o niskich przychodach często żyją w podłych lokalach o niskiej jakości infrastrukturze i za małej powierzchni. Lokale te często znajdują się w okolicy cechującej się nie tylko dużym nasileniem hałasu i wyciewów pochodzących z ruchu ulicznego, ale także brakiem obszarów wypoczynkowych, niskim poziomem bezpieczeństwa oraz słabo zorganizowanymi służbami publicznymi, jak np. transport publiczny.

Jeżeli jednak, z drugiej strony, osoba bezdomna znajdzie schronienie lub jeżeli rodzina uboga może przenieść się do większego lub lepiej wyposażonego lokalu o lepszym umiejscowieniu, jej sytuacja mieszkaniowa się poprawia.

4. Wykształcenie:

W Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych wykształcenie opisano jako "prowadzące do pełnego rozwoju ludzkiej osobowości oraz poczucia godności". Niedostateczna edukacja ma poważne materialne konsekwencje. Ludzie o niskich osiągnięciach na polu edukacji oraz niskich kwalifikacjach zawodowych są wysoce zagrożeni ubóstwem. Przyczyną tego jest to, że są oni bezrobotni częściej i przez dłuższe okresy czasu lub też to, że pracują za niskie wynagrodzenie. Trudniej im jest również w porównaniu do osób lepiej wykształconych poradzić sobie w krytycznych momentach życia.

Poprawa w wymiarze edukacyjnym może nastąpić wskutek nadrobienia zaległości wykształcenia lub wyszkolenia, uznania świadectw wykształcenia lub wyszkolenia imigrantów lub uczestnictwo w programach kształcenia ustawicznego, a w wielu przypadkach awans edukacyjny dokonuje się poprzez uczenie się na stanowisku pracy.

5. Integracja zawodowa:

Stałe bezrobocie stwarza wysokie zagrożenie ubożeniem, ale, jak to obserwowaliśmy, także ludzie pracujący nie zawsze mogą ustrzec się ubóstwa. Tak może być w sytuacjach, w których są oni zmuszeni do pracy w warunkach niepewnych i nietypowych. Te ostatnie cechuje stan braku stabilizacji wynikający z charakteru pracy krótkoterminowej, akordowej, braku ochrony prawnej lub nieregularnych i niezabezpieczonych wynagrodzeń.

Z drugiej strony, jeżeli ktoś znajdzie pracę lub przeniesie się do pracy o normalnych stosunkach, odczuwa poprawę w wymiarze integracji zawodowej.

6. Integracja społeczna:

Każda osoba osiąga pełnię rozwoju w życiu społeczności, która z kolei jest zakorzeniona w ludzkiej godności i prawach człowieka. Tak więc integracja społeczna opisuje, na ile dana osoba jest włączona w obręb sieci. Rozróżnia się sieci pierwszorzędowe, tzn. sieć rodzinną oraz sieci drugorzędowe. Te drugie to koło przyjaciół i znajomych, a także zaangażowanie w pracę ochotniczą. Wskaźnikami sytuacji niepewnej w odniesieniu do wymiaru integracji społecznej mogą być zerwane więzy rodzinne, nieliczne kontakty społeczne oraz wycofywanie się z aktywności społecznych. Ludzie w sytuacji niepewnej często nie mają nikogo w rodzinie ani wśród przyjaciół i znajomych, komu mogliby się zwierzyć. W razie krytycznych zdarzeń, które zagrażają zachwianiem ich życia, bardzo łatwo mogą stracić grunt pod nogami.

Niemniej jednak, jeżeli dana osoba jest w stanie wyjść z izolacji społecznej i zacznie ożywiać swoje kontakty z rodziną i sąsiadami, angażuje się w życie towarzyskie lub pracę ochotniczą dla jakiejś organizacji, prowadzi to do poprawy w wymiarze integracji społecznej.

7. Status stałego pobytu:

Imigranci z prawem do pobytu tymczasowego lub brakiem prawa do pobytu oraz osoby o nieudokumentowanym pobycie znajdują się od początku w sytuacji niepewnej, która ujemnie wpływa na ich szanse na rynku pracy i na uzyskanie świadczeń z pomocy społecznej. Oprócz tego niejasny status stałego pobytu oznacza stres psychiczny.

Jeżeli status stałego pobytu uda się pozytywnie ustabilizować, to integracja odnośnie praw do stałego pobytu poprawia się, a dana osoba może wrócić do wyznaczania długoterminowych celów życiowych.

8. Pochodzenie rodzinne:

Wymiar "pochodzenia rodzinnego" odnosi się do domu rodzinnego danego człowieka. Wymiar ten obejmuje to wszystko, co dana osoba wyniosła z domu rodzinnego w zakresie "dziedzictwa społecznego" w miarę poruszania się w siedmiu wyżej opisanych wymiarach społecznego włączenia. Przykładami tego może być to, czy rodzice sami reprezentowali dobre wykształcenie, czy byli społecznie i zawodowo zintegrowani i czy byli dobrego zdrowia. Im gorsza spuścizna ekonomiczna, społeczna, kulturalna i ekonomiczna rodziców, tym większe ryzyko ubożenia dzieci, ale oczywiście osobista chęć przewyciężenia problemów, a także dobry profil psychologiczny (kulturalny, wyznaniowy, etyczny, duchowy) mogą być pomocne w przewyciężeniu tego ryzyka.

I przeciwnie: Im lepsza pozycja startowa z perspektywy pochodzenia rodzinnego, tym większe są szanse na spełnienie w podróży przez życie.

2.2. Interakcja wielowymiarowa

Poszczególne wymiary ubóstwa nie są niezależne - są wzajemnie ze sobą połączone i wykazują ze sobą interakcje. Tak więc warunki pracy mogą wpłynąć na stan zdrowia, skąpe zasoby finansowe mogą ograniczyć wybór miejsca zakwaterowania, a niski poziom wykształcenia może zwiększyć ryzyko braku zatrudnienia. Często ruch danej osoby na obrzeża społeczeństwa jest zapoczątkowany przez krytyczne zdarzenie życiowe. Zdarzenie to będzie mieć negatywny wpływ w innych wymiarach, tak że ostatecznie często manifestuje się pozbawieniem możliwości na wielu płaszczyznach. Przykładem jest utrata pracy prowadząca do utraty tożsamości, którą ofiara stara się przezwyciężyć nadmiernym spożyciem alkoholu. To z kolei prowadzi do napięcia w związku z partnerem, który wnioskuje o rozwód, a osoba ta wycofuje się z aktywności społecznej. I odwrotnie, pozytywny rozwój w jednym z wymiarów może również prowadzić do poprawy sytuacji w innych wymiarach. Może to na przykład się zdarzyć w przypadku przezwyciężenia choroby psychicznej, tak że dana osoba może wrócić do pracy i założyć nową rodzinę lub gdy dalsze szkolenie prowadzi do wzrostu wynagrodzenia.

Opis ubóstwa w tych ośmiu wymiarach również umożliwia poznać sposoby na zmianę.

Jeżeli zasoby finansowe są na wyczerpaniu, można zastosować takie środki, jak poradnictwo budżetowe i finansowe, podać informacje o możliwym wsparciu pieniężnym, tańszym zakwaterowaniu lub pomocy w postaci niebiurokratycznej pożyczki krótkoterminowej, na przykład zwrotu kosztów wysokiego rachunku za leczenie dentystyczne. Jeżeli głównym celem jest pogłębienie integracji zawodowej, to odpowiednim środkiem są programy instruktażowe i szkoleniowe, a także programy dotyczące zatrudnienia i integracji w pracy. Jeżeli konieczna jest interwencja na poziomie wykształcenia, to można na przykład skorzystać z finansowo dostępnych, ogólnych kursów zawodowych, opracowanych dla osób o niskich kwalifikacjach.

Natomiast tam, gdzie stwierdza się braki w integracji społecznej, należy zapewnić nie tylko kursy w zakresie



poradnictwa rodzinnego i edukacji, które bywają pomocne w zmniejszeniu stresu tak u rodziców, jak i dzieci, ale także łatwo dostępne udogodnienia umożliwiające rozmowę. Usługi takie jak wizyty domowe lub oferty urlopów dla zubożałych rodzin pomogą osobom samotnym, a obniżone ceny wejściówek na imprezy kulturalne i sportowe ułatwią uczestnictwo w życiu społecznym. Jeżeli konieczna jest interwencja w zakresie mieszkaniowym, to działania poradnicze skupią się na znalezieniu miejsc sypialnych lub pomocy w wynajęciu taniego lokalu. Jeżeli istnieje potrzeba pomocy w wymiarze integracji wynikającej z prawa do pobytu, agencje poradnictwa prawnego i społecznego mogą udzielić klientowi pomocy w uzyskaniu jak największej prawnie dopuszczalnej osłony socjalnej. Imigrantów niezaznajomionych z procesami administracyjnymi mogą w tej sferze, jak też w zakresie kontaktów z organami nadzorującymi wspomóc prywatne organizacje socjalne; można także tworzyć ochotnicze "agencje przewodników", które miałyby za zadanie pomagać i mediować w sytuacjach konfliktowych oraz egzekwować przysługujące imigrantom prawa.

Gdy konieczne jest działanie w zakresie stanu zdrowia, główny nacisk należy położyć na finansowanie leczenia. Dodatkowo, jeżeli rodzic samotnie wychowuje dziecko, którego stan zdrowia nie jest zadowalający, to pomoc w odzyskaniu energii może na przykład kilkutygodniowy okres urlopu z tytułu opieki nad dzieckiem; czas ten może być wykorzystany także na udzielenie pomocy specjalistycznej oraz poradnictwo rodzinne.

Tak więc profesjonalne poradnictwo, towarzyszenie oraz dostrzeżenie osoby, okazja do rozwinięcia własnych możliwości, a także uczestnictwo w życiu społecznym i doświadczenie akceptacji przez społeczeństwo mogą dostarczyć ważnego bodźca na osobistej drodze wychodzenia z ubóstwa, a także zapobiec przed popadnięciem w ubóstwo.

W ten sposób wiele można zdziałać na poziomie indywidualnym, w oparciu o osobisty potencjał i zdolności, pod warunkiem dostępności niezbędnych zasobów. Niemniej jednak warunki społeczne często mocno ograniczają możliwości poprawy. Jest to wyzwanie dla polityków. Opis tej wielowymiarowości uzmysławia, że strategie walki z ubóstwem są strategiami przekrojowymi, które wymagają przenikania się wielu sfer i które mogą być realizowane w wielu różnych obszarach życia politycznego.



■ 3. Kiedy dochodzi do ubóstwa ?

3.1. Model cyklu życiowego

W trzeciej części niniejszej pracy zaprezentowano narzędzie analityczne, które pomaga lepiej zrozumieć fazy ubóstwa i odpowiedzieć na pytanie o okoliczności, w jakich ludzie doświadczają zubożenia i - odwrotnie - w jakich ludzie mogą znaleźć drogę wyjścia z trudnej sytuacji.

Wiele osób nigdy nie doświadczyło nic innego oprócz ubóstwa. Dla innych okresy ubóstwa przeplatają się z okresami wolnymi od ubóstwa. Wyróżniamy następujące typowe fazy życiowe: rodzina, wiek szkolny, szkolenie do podjęcia zawodu, praca, założenie rodziny oraz przejście na emeryturę. Wszystkie te fazy cechują określone zagrożenia popadnięcia w ubóstwo.

W rodzinie dorastające dziecko otrzymuje określone wsparcie, np. ekonomiczne, społeczno-kulturalne, psychologiczne i duchowe. Im niższy jest status socjoekonomiczny rodziców (innymi słowy ich edukacja, przychód i status zawodowy), tym mniejszego wsparcia są w stanie udzielić. Co za tym idzie, rodzice tacy nie są w stanie obdarzyć dziecko wsparciem w takim stopniu, jak rodzice o wyższym statusie socjoekonomicznym. Ma to poważne konsekwencje. Dzieci rodziców o niskim statusie socjoekonomicznym często mają duże problemy w osiągnięciu sukcesu w szkole i udanego życia zawodowego, niż dzieci wywodzące się z dobrze sytuowanych rodzin. Te różnice w otrzymanym wsparciu mogą manifestować się już w okresie szkolnym - ma to miejsce wtedy, gdy z racji ograniczeń finansowych rodzice decydują się na skrócenie drogi edukacyjnej dziecka lub całkowite pozbawienie dziecka wykształcenia, co oznacza wcześniejsze rozpoczęcie etapu pracy. Tak więc dziecko "dziedziczy" nie tylko wsparcie, którego rodzice są w stanie udzielić, ale także ich poziom wykształcenia. Podłoże społeczne jest wcześniej występującym i długo utrzymującym się zagrożeniem ubóstwem.

Kluczowym czynnikiem decydującym na rynku pracy jest edukacja. Osoba o wyższym poziomie wykształcenia może zwykle uzyskać formalne kwalifikacje, które umożliwiają jej pracę na wyższym stanowisku, co

generuje odpowiednio wyższe dochody. Im ważniejsze jest dane stanowisko, tym wyższe kwalifikacje są do niego wymagane. I odwrotnie, osoba, która otrzymała niewielkie wykształcenie, ma większe trudności w znalezieniu miejsca praktykowania, często pracuje w branżach o niskim wynagrodzeniu i w nietypowych warunkach pracy, a także częściej i przez dłuższe okresy czasu bywa bezrobotna; tak więc jest ona podatna na wcześniejsze lub późniejsze popadnięcie w ubóstwo. Rodzi to pytanie, czy konstrukcja systemu edukacji naprawdę umożliwia kompensację różnic wynikających z pochodzenia społecznego. Osiągnięty poziom edukacji może zatem stanowić istotne podłoże dla zagrożenia ubóstwem.

W tych przypadkach, w których ubóstwo nie zniszczyło fundamentalnych relacji rodzinnych, determinizm ten może być przewyżniony przez potencjał rodziców, a także przez wrodzone zdolności dziecka. Niemniej jednak rzeczywistość pokazuje, że im dłużej rodziny doświadczają ubóstwa i wykluczenia, tym trudniej jest im z niego wyjść, niezależnie od ich potencjału i zdolności.

Jeżeli rodzina staje w obliczu zagrożeń i niesprzyjających okoliczności, to sytuacja ta może stwarzać kolejne zagrożenie ubóstwem. Dzieci mogą stanowić znaczne obciążenie dla budżetu rodziny. Dodatkowe koszty mogą wynikać z separacji i rozvodu. Nawet osoby samotne, które zwykle w czasie swojego życia aktywnego mają mniejsze ryzyko popadnięcia w ubóstwo, stają w obliczu podwyższonego ryzyka ubóstwa po przejściu na emeryturę lub w razie choroby z racji braku wsparcia krewnych. Konieczność adaptacji do nowych okoliczności zwykle sprawia większe trudności osobom o niższym statusie socjoekonomicznym, niż jednostkom lepiej uposażonym, którzy otrzymali więcej wsparcia. Można to wyjaśnić nie tylko różnicami w zakresie zasobów finansowych, ale szczególnie poprzez różnice w uzyskiwanym wsparciu społecznym. Osoba, którą dotyka krytyczne zdarzenie życiowe, lepiej jest w stanie sobie z nim poradzić, jeżeli ma przyjaciół, krewnych i znajomych, którzy mogą udzielić mu porad i wsparcia w trudnych momentach.

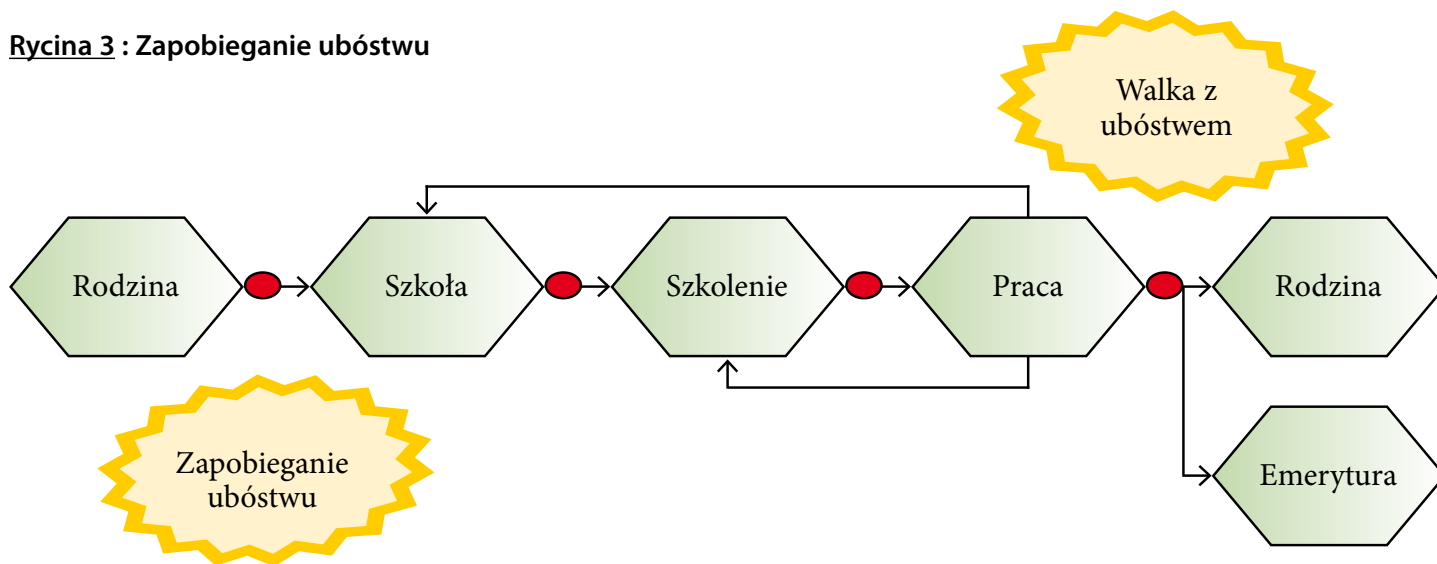
Spirala ubóstwa jest nakręcana aż do wieku starczego. Osoba przez całe życie borykająca się z niedostatkiem finansowym i nieposiadająca zwykłego zabezpieczenia socjalnego będzie otrzymywać niską emeryturę, gdyż nie będzie w stanie zaoszczędzić środków na czas starości. Tak więc przejście na emeryturę samo w sobie niesie zagrożenie ubóstwem. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że osoby, którzy nie otrzymują emerytury w sposób regulowany przez państwo lub otrzymują ją w wysokości niewystarczającej do życia, staną na starość w obliczu ubóstwa.

Upraszczając, można powiedzieć, że osoby urodzone w rodzinie o niskim statusie socjoekonomicznym, a zatem dorastające w warunkach biedy, częściej będą skonfrontowane z ubóstwem w późniejszych etapach życia, gdyż dziecko wywodzące się z domu o niskim statusie socjoekonomicznym ma zwykle mniej sukcesów w szkole niż inni uczniowie z lepiej sytuowanych domów rodzinnych. Zatem dziecko takie uzyska niższy poziom wykształcenia, a tym samym doświadczy więcej trudności w szukaniu miejsca odbywania praktyki lub stanowiska pracy. Osoba taka będzie pracować częściej w zawodach słabo opłacanych lub niebezpiecznych, a także częściej i przez dłuższe okresy czasu będzie bez zatrudnienia. Gdy później założy ona rodzinę, będzie bardziej zagrożona pogrążeniem się w ubóstwie, a także w wieku starszym będzie bardziej narażona na ubóstwo, niż człowiek lepiej sytuowany.

3.2. Strategie walki z ubóstwem a model cyklu życiowego

W dzisiejszych czasach strategie socjalne są nadal skupione na pomocy ludziom biednym. Jest to samo w sobie rzeczą dobrą. Niemniej jednak jeżeli walka z ubóstwem i wykluczeniem społecznym ma być kontynuowana, a co więcej, jeżeli ostatecznym celem jest szerzenie dobrobytu, to ta strategia jest niewystarczająca. Osoby zaangażowane w badania nad ubóstwem i strategiami walki z ubóstwem są zgodne, że lepiej jest zapobiegać ubóstwu, niż tylko z nim walczyć. Dlatego należy skoncentrować wysiłki na wczesnych etapach życia oraz na momentach przejściowych pomiędzy poszczególnymi etapami, co zaznaczono na Rysunku 3. Należy podjąć takie działania, aby wyżej opisana spirala ubóstwa nawet nie zaczęła się kręcić.

Rycina 3 : Zapobieganie ubóstwu



Wymaga to strategii społecznych nakierowanych na inwestycje. Takie strategie społecznie umożliwiają podjęcie opieki nad biednymi rodzinami na wczesnym etapie, poprawiają dostępność placówek opieki nad dziećmi i szkół oraz zapewniają wsparcie na wczesnych etapach życia z myślą o nadchodzących momentach przejściowych. Do jakiego stopnia strategie te będą w stanie zapobiegać „międzypokoleniowemu przenoszeniu” ubóstwa, o tyle mniej będzie osób dorosłych dotkniętych ubóstwem, które wymagać będą pomocy.

Istotne są również strategie edukacyjne. Muszą one gwarantować wszystkim dostęp do szkół i uczestnictwo w systemie edukacji, niezależnie od takich wyznaczników, jak pochodzenie społeczne lub etniczne czy płeć, realizując tym samym sprawiedliwy postulat „równych szans dla wszystkich”.

Ludzka godność wymaga od wszystkich podmiotów, tak państwowych, jak i niepaństwowych, pracy na rzecz sprawiedliwości społecznej dla wszystkich ludzi. Zatem w zapobieganiu ubóstwu ważną rolę grają nie tylko systemy polityczne, ale także organizacje społeczne, jak Caritas. Poza tym, co już jest czynione w celu zwalczania ubóstwa, w ramach swojej pracy publicznej jako rzecznicy polityczni muszą zająć stanowisko odnośnie strategii

społecznych zorientowanych na inwestycje. Powinny one się skupić w swoich działaniach na tym, aby stać się tymi, którzy „wyznaczają standardy” we wczesnych momentach przejściowych w życiu.

Przykładowo, realizacją tego mogą być usługi, które ułatwią przejście z etapu rodziny do szkoły, udzielając dzieciom z rodzin gorzej sytuowanych dodatkową opiekę i celowe wsparcie. Innym przykładem jest instruktaż i szkolenie prowadzone przez doświadczonych profesjonalistów w celu wspomaganie i towarzyszenia młodym ludziom w ich poszukiwaniu możliwości szkolenia zawodowego i zatrudnienia. Ogólnie biorąc, strategie te powinny zwiększać potencjał ludzi do wzięcia życia takiego, jakie sami sobie nakreślą. Główną osią tych usług powinno być umacnianie ludzi.

Oprócz tego w prewencji ubóstwa swoją rolę odgrywa także ekonomia prywatna i publiczna, gdyż wszystkie wysiłki skierowane na walkę z ubóstwem pójdą na marne, jeżeli gospodarka nie będzie oferować wystarczającej ilości stanowisk pracy, co ma miejsce na przykład obecnie, w czasach kryzysu ekonomicznego.

Najlepszą metodą zwalczania ubóstwa jest zapobieganie mu.



4. Wnioski

Zawarte w tej części rozważania teoretyczne, mimo iż przedstawione fragmentarycznie, stanowią pierwsze refleksje, które będą dalej rozwijane w przyszłych publikacjach. Jest to również jedna strona medalu; druga będzie zaprezentowana w drugiej części niniejszego opracowania.

Ubóstwo i wykluczenie społeczne są konsekwencją dysfunkcji trzech źródeł dobrobytu społecznego (ryнку pracy, rodziny i państwa opiekuńczego) w wyniku transformacji społecznej. Wnioskiem ogólnym powinno zatem być stwierdzenie, że należy dołożyć wszelkich starań, aby wszystkie te trzy źródła ponownie w pełni odgrywały swoją rolę. Oznacza to przywrócenie funkcji kształtowania przez rynek pracy miejsc pracy - i to dobrym miejsc - tak aby praca rzeczywiście przynosiła pieniądze, umożliwienie rodzinom pełnienie ich roli jako wspólnot wiązanych solidarnością oraz ponowne nadanie państwu opiekuńczemu potencjału organizowania pomocy społecznej swoim obywatelom.

Prowadzi to do uznania wielkiej wartości służb społecznych i służby zdrowia jako z jednej strony niosących pomoc potrzebującym, a z drugiej strony - tworzących miejsca pracy.

W kontekście zapobiegania ubóstwu we wczesnych latach, co jest ważniejsze od późniejszego jego zwalczania, swojego znaczenia nabierają także służby edukacyjne. Podobnie, placówki opieki nad dziećmi nie służą tylko umożliwieniu pogodzenia pracy z rodziną, ale także dają sposobność, szczególnie kobietom, na podjęcie płatnej pracy; są także miejscem wczesnej edukacji. Oprócz tego, równie ważne dla unikania lub zwalczania ubóstwa w starości są gwarancje przychodów oraz takie usługi, jak opieka domowa.

Ubóstwo ma charakter wielowymiarowy, dlatego też nie ma jednego uniwersalnego rozwiązania, ale należy walczyć ze wszystkimi jego wymiarami. Jeżeli chodzi o wymiar dziewiąty (wymiar psychologiczny, kulturalny, wyznaniowy, etyczny i duchowy) jest jasne, że nie możemy oczekiwać od państwa, aby zapewniło wszystkie rozwiązania. **Dlatego też stwierdzamy, że ubóstwo stanowi problem każdego.**

Nie oznacza to, że rządy mogą pozostawić kwestię zmniejszenia ubóstwa "każdemu"; wręcz przeciwnie - muszą one wywiązać się ze swojej roli - ustanawiając reguły społeczne, które zapobiegają i zwalczają ubóstwo z jednej strony oraz wzmacniają możliwości ludzi z drugiej. Zmieniając sytuację wraz z ludźmi stanowi większy postęp społeczny, niż czynienie tego bez nich lub wbrew im.

Z tej perspektywy, solidarność powinna szczególnie wzmacniać społeczną naturę istot ludzkich, podobnie jak równa godność i prawo dla wszystkich. Solidarność w tym rozumieniu przekracza subiektywne poczucie współczucia lub litości nad biednymi, urastając do rangi podzielanej przez całe społeczeństwo determinacji do połączenia sił w pracy na rzecz wspólnego dobra. Wszyscy jesteśmy na równi z ubogimi, zobowiązani do pomocy im i doświadczamy spotkania z nimi. Dzięki temu spotkaniu uzyskujemy szerszą wiedzę na temat rzeczywistości społecznej i doświadczamy budowania wzajemnego dostrzeżenia pomiędzy ludźmi. Dzięki tej zależności akt poznania może przekształcić się w akt "uznania" dla tej osoby, co oznacza bycie "wdzięcznym" tej osobie.

Musimy uzyskać szczegółowy wgląd w rzeczywistość społeczną płynący z ludzkiego doświadczenia. Doświadczenie to wymaga myślenia społecznego, które może uczciwie i radykalnie stawić czoła poważnym problemom, z którymi boryka się ludzkość. Ta dogłębnie społeczna myśl musi wykraczać poza nauki społeczne i model technologiczny. Zadanie to wymaga zarówno bliskości (spotkania) biednego i jego sytuacji oraz wnikliwej pracy intelektualnej. Podsumowując, nie wolno nam porzucić myślenia naukowego, ale musimy pójść dalej, głównie dlatego, że poznanie rzeczywistości oznacza zaangażowanie się w nią.

Ta determinacja prowadzi nas do nowego sposobu myślenia, który czerpie z perspektywy biednych i wykluczonych. W tym znaczeniu niezbędne jest, aby ludzie ci zabrali głos i zostali wysłuchani. Zdanie sobie sprawy, że nasza wiedza jest ograniczona i niewystarczająca, popycha nas do przyjęcia postawy uważnego słuchania życiowej historii tych ludzi. Co więcej, ich słowa, ich

doświadczenia walki i wyzwolenia, cierpienia i radości powinny być dopełnieniem i przekroczeniem naszej analizy. Odwzorowanie tego spojrzenia jest głównym celem drugiej części niniejszego dokumentu.

W pojęciu *dobrostanu* jako podstawy naszej wizji systemu pomocy społecznej leży łączność pomiędzy jednostką a społeczeństwem, łączność, która nadaje im sens i wzajemną zależność, gdyż w naszych globalnych czasach nikt nie może żyć sam dla siebie ani być uważany za wyłącznie odpowiedzialnego za siebie. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za siebie nawzajem, dlatego też ubóstwo jest problemem wszystkich i stanem, który w oczach Caritasu staje się preferowanym punktem spojrzenia na społeczeństwo.

Powinniśmy przyjąć obraz rzeczywistości społecznej, który ma swój początek w ubogich i z ubogimi. Aby rozwinąć to założenie, potrzebujemy wyrazić sposób myślenia, który z jednej strony daje nam inne spojrzenie na historię, a z drugiej - naszą wspólną przyszłość. Podczas gdy pierwsze można nazwać *pamięcią* - gdyż

prezentuje historię widzianą oczami zwykłych ludzi, którzy tę historię kształtują; nasza pamięć powinna być również pamięcią o biednych i wykluczonych, przekształconą przez ich cierpienie i doświadczenia - to drugie można nazwać *utopią*, rozumianą jako nowy, bardzo konkretny sposób patrzenia na naszą wspólną przyszłość z nadzieją, zaangażowaniem i wspólnie dzieloną odpowiedzialnością. W Caritas patrzymy z punktu widzenia rzeczywistości społecznej i ubóstwa, które jest jej częścią, bez pomijania więzi społecznych i społeczeństwa. Dlatego też, z naszego punktu widzenia, zarówno *pamięć*, jak i *utopię* można odtworzyć tylko w obrębie społeczności. Tak więc uczestnictwo w życiu społeczeństwa staje się koniecznym narzędziem walki z ubóstwem. Nasze myślenie musi być wzbogacone o "dialog społeczny", więzi społeczne, związki i ich umacnianie, szczególnie wśród ludzi biednych i uciskanych. Umacnianie biednych jest pierwszym etapem na drodze do ich społecznego włączenia. Najlepszą metodą zarówno zapobiegania, jak i zwalczania ubóstwa jest uczestnictwo w życiu społecznym.



Podsumowanie

Ubóstwo to skandal. Każda istota ludzka ma prawo do środków wystarczających do prowadzenia godnego życia. Co więcej, w razie choroby, kalectwa, starości, bezrobocia, wdowieństwa lub innej przymusowej sytuacji utraty każda osoba ma prawo do opieki.

Definiując ubóstwo jako brak dobrostanu Caritas analizuje kwestię pomocy społecznej jako części dobrostanu wszystkich obywateli danego państwa. Pomoc społeczna ma trzy główne źródła: i) wynagradzane produktywnie zatrudnienie na rynku pracy; ii) solidarność z rodziną i głównymi sieciami społecznymi oraz iii) wsparcie zapewniane przez państwo opiekuńcze.

Spółeczeństwa są w stanie stałej transformacji, co prowadzi do zmiany poziomów pomocy socjalnej w wielu krajach. W odniesieniu do ubóstwa i wykluczenia społecznego najistotniejsze są trzy główne aspekty transformacji społecznej: transformacja ekonomiczna, społeczna i demograficzna.

Ubóstwo i wykluczenie społeczne są konsekwencją dysfunkcji trzech źródeł dobrobytu społecznego (ryunku pracy, rodziny i państwa opiekuńczego) w wyniku transformacji społecznej. **Tak więc należy sprawić, aby te trzy źródła w pełni zaczęły ponownie odgrywać swoją rolę.**

Ubóstwo ma wiele wymiarów. Caritas wie, że ludzie ubodzy są nie tylko ofiarami, ale aktywnymi podmiotami. Caritas wierzy w godność każdej osoby. Zarówno spojrzenie z perspektywy ubogich, jak i *najczęstsza droga, jaką podążają ubodzy* prowadzą nas do opisu rzeczywistości za pomocą nauk humanistycznych i stanowczego/ zdecydowanego odrzucenia tej rzeczywistości.

Dla Caritas **ubóstwo to nie tylko brak zasobów finansowych.** Bierzemy pod uwagę osiem wymiarów: zasoby finansowe, dobrostan w kontekście zdrowia, warunki mieszkaniowe, poziom wykształcenia, integracja zawodowa, integracja społeczna, integracja w odniesieniu do stałego pobytu oraz pochodzenie rodzinne. Dostrzegamy także istotność innych wymiarów, w tym psychologicznego, kulturalnego, wyznaniowego, etycznego i duchowego.

Wyróżniamy następujące typowe fazy życiowe: rodzina, wiek szkolny, szkolenie do podjęcia zawodu, praca, założenie rodziny oraz przejście na emeryturę. Wszystkie te fazy cechują określone zagrożenia popadnięcia w ubóstwo.

W dzisiejszych czasach strategie socjalne są nadal skupione na pomocy ludziom biednym. Niemniej jednak ta strategia nie jest wystarczająca. Dlatego należy skoncentrować wysiłki na wczesnych etapach życia oraz na momentach przejściowych pomiędzy poszczególnymi etapami żywiciowymi. Należy podjąć takie działania, aby spirala ubóstwa nawet nie zaczęła się kręcić.

Wymaga to strategii społecznych nakierowanych na inwestycje, które podejmą opiekę nad biednymi rodzinami na wczesnym etapie, poprawią dostępność placówek opieki nad dziećmi i szkół oraz zapewnią wsparcie na wczesnych etapach życia z myślą o nadchodzących momentach przejściowych. Takie strategie mogą pomóc uniknąć "międzypokoleniowemu przenoszeniu" ubóstwa: **najlepszą metodą zwalczania ubóstwa jest jemu zapobiegać.**

Dlatego też stwierdzamy, że ubóstwo stanowi problem każdego. Niemniej jednak rządy muszą wypełnić swoją rolę. Zmieniająca się sytuacja wymusza przyjęcie obrazu rzeczywistości społecznej, który ma swój początek w ubogich i z ubogimi. Umocnienie biednych jest pierwszym etapem na drodze do ich społecznego włączenia. **Najlepszą metodą zarówno zapobiegania, jak i zwalczania ubóstwa jest uczestnictwo w życiu społecznym.**

*Otwórz oczy,
patrz i słuchaj,
ucz się i działaj.*

**→ Zajrzyj do części B,
opisującej podejście empiryczne**